

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Dziergawka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 12 kwietnia 2024 r.,
w sprawie S. N.
skazanego za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 31 sierpnia 2023 r., sygn. akt II Ka 314/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim
z dnia 6 lutego 2023 r., sygn. akt II K 963/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

S. N. został oskarżony o to, że w okresie od 11 marca 2021 roku do 30 maja 2022 roku w M., woj. [...] uchylał się od wykonania ciążącego na nim określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, sygn. akt III RC 173/11, z dnia 20 lipca 2011 roku obowiązku łożenia na utrzymanie swojej córki Z. N. w ten sposób, że nie płacił zasądzonych na jej rzecz alimentów w kwocie 500

zł miesięcznie, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, a nadto spowodował powstanie zaległości przewyższającej równowartość trzech świadczeń okresowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, wyrokiem z dnia 6 lutego 2023 r., w sprawie o sygn. akt II K 963/22, uznał S. N. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k. i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji skazanego, Sąd Okręgowy w Siedlcach, wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2023 r., w sprawie o sygn. akt II Ka 314/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa poprzez przyjęcie, że skazany S. N. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przedmiotowe oraz podmiotowe występkę z art. 209 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k., tj. tego, że swoim zachowaniem S. N. naraził na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych swoją córkę Z. N. w okresie od dnia 11 marca 2021 r. do dnia 30 maja 2022 r. w M., uchylając się od wykonania obowiązku płacenia na rzecz córki sumy 500 zł miesięcznie, nałożonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie sygn. III Rc 173/11. Na podstawie art. 440 k.p.k. zarzucił również rażącą niesprawiedliwość przedmiotowego orzeczenia.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku sądu II instancji oraz o uniewinnienie S. N.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko

prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego. Z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Wniesienie zatem skutecznej kasacji jest ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczone. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17; postanowienie SN z dnia 10 lipca 2019 r., II KK 210/19). Oczywistym jest zatem, że kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zatem zarzuty kasacyjne muszą być skierowane wprost pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego, najczęściej dotycząc jakości i sposobu dokonania kontroli odwoławczej.

Dodatkowo zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Wobec tego rozstrzygającą dla oceny zasadności przedmiotowej kasacji, jest kwestia właściwego przygotowania zarzutów kasacyjnych. Tymczasem w omawianej sprawie nie postawiono zarzutu rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. bądź art. 457 § 3 k.p.k., określających reguły rzetelnej kontroli odwoławczej. Skarżący ograniczył się *de facto* do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd *meriti* i w pełni zaaprobowanych przez sąd II instancji, na podstawie których przyjęto, iż skazany S. N. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przedmiotowe oraz podmiotowe występkę z art. 209 k.k. w zw. z art. 209 § 1 a k.k., tj. tego, że swoim zachowaniem naraził na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych swoją córkę Z. N. w okresie od dnia 11 marca 2021 r. do dnia 30 maja 2022 r. Natomiast stawiając zarzut obrazy art. 440 k.p.k. skarżący w rzeczywistości

zakwestionował wymiar kary, argumentując, iż „wymierzona kara bezwzględnego pozbawienia wolności - 6 miesięcy pozbawienia wolności - jest rażąco niesprawiedliwe, krzywdzące i przekracza stopień winy oraz narusza dyrektywy wymiary kary (art. 53 k.k.)”.

Zważywszy, że w toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary, należy stwierdzić, że zarzuty zawarte w kasacji wychodzą poza ograniczenia wynikające z art. 523 k.p.k. i stanowią nieuprawnione dążenie do przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę instancyjną. Już tylko z tego względu należało ocenić je w kategorii oczywistej bezzasadności.

Jedynie dla porządku wypada podkreślić, że Sąd Okręgowy w Siedlcach, działając jako sąd odwoławczy, odniósł się do wszystkich podnoszonych w apelacji kwestii i w sposób prawidłowy zrealizował obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Sam fakt rozpoznania przez sąd II instancji postawionych w zwykłym środку odwoławczym zarzutów w sposób, który nie satysfakcjonuje autora apelacji, nie oznacza, że przeprowadzona kontrola instancyjna jest wadliwa. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd odwoławczy w rzeczowy i przekonujący sposób podał czym się kierował, wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty uznał za niezasadne, powołując się przy tym na utrwalone orzecznictwo w kwestii wypełnienia ustawowych znamion czynu opisanego w art. 209 k.k. Tymczasem skarżący w nadzwyczajnym środку zaskarżenia ponownie usiłuje wykazać, że zachowanie skazanego nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1 a k.k., co należy odczytywać jako próbę forsowania niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W tym miejscu wystarczającym będzie odesłanie do szczegółowej i uzasadnionej argumentacji sądu odwoławczego, wskazującej na zasadność przypisania skazanemu znamion narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych w rozumieniu art. 209 § 1a k.k.

Odnosząc się z kolei do zarzutu skarżącego, że zapadłe orzeczenie jawi się jako rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu przepisu art. 440 k.p.k., wskazać należy,

że w postępowaniu kasacyjnym, w przeciwieństwie do postępowania apelacyjnego, nie ma zastosowania przepis art. 440 k.p.k., albowiem w art. 536 k.p.k. nie został wymieniony jako podstawa do rozpoznania skargi kasacyjnej poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 5 lutego 2013 r., II KK 93/12; Stefański Ryszard (red.) Kodeks postępowania karnego, Tom IV. Komentarz do art. 425-467, teza 23 do art. 440). Istnieje także pogląd, że podniesienie w ramach postępowania kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. jest dopuszczalne, o ile zostanie on powiązany z konkretnym uchybieniem, którym obarczone jest skarżone orzeczenie, a którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy, spowodowało rażąco niesprawiedliwość orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2018 r., V KK 30/18; postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2024 r., III KK 528/23). Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w przedmiotowej sprawie.

Zasadniczo zarzut skarżącego w zakresie rażąco niesprawiedliwego orzeczenia dotyczy niewspółmierności kary i jest nieuzasadniony. Zgodnie z treścią art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k., kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Użyty w tym przepisie zwrot „wyłącznie” nie oznacza, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może być podniesiony obok jakichkolwiek innych zarzutów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że wolno w kasacji twierdzić, że kara jest niewspółmierna pod warunkiem jednak, że zarzuca się rażąco obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 15; postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2015 r., IV KK 131/15, LEX nr 1755914; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2016 r., III KK 187/15, LEX nr 1984691; postanowienie SN z dnia 27 września 2016 r., V KK 245/16, LEX nr 2149236; postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2022 r., V KK 606/21, LEX nr 3369853, postanowienie SN z dnia 26 lipca 2023 r., I KK 178/23). Tymczasem w przedmiotowej sprawie sąd wymierzając skazanemu karę uwzględnił nie tylko okoliczności popełnienia przez niego czynu zabronionego, ale też jego osobowość i fakt wielokrotnej karalności za przestępstwa niealimentacji względem swojej córki Z. N.

Reasumując, zauważyć należy, że w istocie wniesiona kasacja sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu I instancji, a skarżący zmierza do przedstawienia własnej i odmiennej oceny przeprowadzonych dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego. Skarżący formułując w ten sposób kasację, będącą nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, środek ten potraktował jako kolejny instancyjny środek odwoławczy, co jest niedopuszczalne. Kasacja nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18; postanowienie SN z dnia 11 października 2022 r., V KK 332/22).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że istnieją podstawy do zwolnienia skazanego od ich uiszczenia.

[J.J.]

[ms]